ROK III Nr. 117 (534).

SŁOWO

PRENUMERATA miesięczna z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową 3 złoto, zagranicę 6 złotych. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedyńczego N-ru (250000)

Wilno, Sobota 24-go maja 1924 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3 ej 20 gr., za tekstem 7 groszy. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Echa incydentu berlińskiego.

Wczoraj zamieściliśmy depeszę naszego korespondenta w Rydze treści następującej:

RYGA, 21.5 Krestinskij, ambasador sowiecki w Niemczech, doręczył osobiście Trzeciej Międzynarodówce w Moskwie ultimatum, w którem oświadcza, że zrezygnuje ze swego stanowiska, o ile trzecia międzynarodówka będzie nadal prowadziła propagandę bolszewicką za pośrednictwem rosyjskiej ambasady, konsulatów, lub misyj handlowych w Niemczech. W wynikłej dyskusji oświadczył Krestinskij, że byłoby lepiej, aby rosyjskie przedstawicielstwa zagranicą zajmowały się sprawami dyplomatycznemi, a nie propagandą i że Niemcy słusznie się domagają oczyszczenia misyj od partyjnej roboty.

Stanowisko dyplomaty sowieckiego byłoby więcej niż zadziwiające, gdyby nie było humorystyczne. Ambasador sowiecki stawiający ultimatum i czyniący wyrzuty III Międzynarodówce z powodu prowadzenia przez nią propagandy komunistycznej.

Niema prawdopodobnie człowieka mniej więcej orjentującego się w obecnych stosunkach rosyjskich, któremu przez chwilę wydałoby się że stanowisko zajęte p. Krestińskiego nie jest zwykłym, że się tak wyrazimy, manewrem politycznym utrzymanym w stylu a la bolchevique.

Cel puszczenia w świat powyższej wiadomości jest aż nazbyt widoczny. Sowietom mianowicie chodzi o zatuszowanie nader niemiłego incydentu berlińskiego, następnie zaś o zepchnięcie odpowiedzialności za prowadzenie propagandy komunistycznej zagranicą, prowadzonej na szeroką skalę przez sowieckie „misje", na III Międzynarodówkę, a to w celu wykazania lojalności rządu S. S. S. R. do państw, z któremi utrzymują stosunki.

Incydent berliński rządowi S. S. S. R. sprawił dużo przykrości ze względu, iż wrażenie jakie on wywołał mogło bardzo niekorzystnie wpłynąć na tok obrad konferencji londyńskiej, na której dodatnich wynikach Sowietom bardzo zależy. Działalność zarówno poselstw jak misyj handlowych sowieckich jest dobrze znaną. Wiemy coś nie coś o propagandystycznej akcji „misji" w Gdańsku.

Wątpliwą przeto jest rzeczą czy energiczne wystąpienie p. Krestińskiego zdoła kogoś przekonać, że Sowiety propagandy komunistycznej zagranicą nie prowadzą, a prowadzi ją jedynie III Międzynarodówka, która ostatnio taką niedźwiedzią usługę rządowi S. S. S. R. wyrządziła.

Polityka Sowietów z jednej strony zabiegająca o stosunki z państwami „burżuazyjnemi" w celu pozyskania ich dla odbudowy Rosji, z drugiej zaś starająca się wszędzie podsycać ruch komunistyczny i w wypadku zdemaskowania jej wywrotowej akcji zasłaniająca się III Międzynarodówką, jeszcze raz musi otworzyć oczy politykom zachodu, którzy często, mając na widoku interesa ekonomiczne, zapominają o zasadniczych dążeniach polityki Sowietów. Rząd S. S. S. R. i III Międzynarodówka w przeprowadzeniu swych planów są identyczni, co więcej dla przeprowadzenia intensywnej akcji komunistycznej zagranicą pracują razem, z tą tylko różnicą, że Sowiety dbają o pozory, III zaś Międzynarodówka o nie nie dba.

W chwili, gdy p. Krestinskij składał swe kategoryczne „ultimatum", Moskwa rozbrzmiewała echami masowych aresztów wśród inteligencji rosyjskiej. Falę aresztów wywołały wyniki śledztwa, prowadzonego od dłuższego czasu przez G. P. U. w sprawie procesu kijowskiego, oraz akcji monarchistów, którzy w Rosji obecnie coraz więcej zyskują zwolenników. Aresztowanych deportowano w głąb Rosji.

Aresztowania w Moskwie, oraz proces „obłaztnowa centra diejstwij" w Kijowie, w którym jako oskarżeni występują bracia Wasilenko i wielu innych przedstawicieli rosyjskiej radykalnej inteligencji, a którym zarzucane jest szpiegowstwo na rzecz Francji i Polski, ma pociągnąć za sobą rozszerzenie kompetencji G. P. U. włącznie do wymierzania kary śmierci bez odwoływania się do trybunałów rewolucyjnych. O rozszerzeniu kompetencji G. P. U. zdecyduje Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy, do przyśpieszenia zaś jego decyzji przyczyni się wyolbrzymione wyobraźnią Bronsztejnów, Nachemkiesów, Apfelbaumów widmo kontrrewolucji.

Zdemaskowanie komunistycznej akcji Sowietów w Niemczech, częściowe niepowodzenie rokowań w Londynie, oraz projektowane rozszerzenie kompetencji czrezwyczajki jeszcze raz kompromituje w oczach Europy Sowiety. *K. S.*

SEJM i RZĄD.

Prezydjum Wyzwolenia.

Klub parlamentarny Wyzwolenia dokonał dnia 22 b. m., wyborów nowego Prezydjum. Na prezesa wybrano ponownie pos. Thugutta, na wice-prezesów posłów: Dąbskiego, Putka i Walerona, na sekretarzy posłów Fijałkowskiego i Cwiakowskiego. Nie zostali wybrani ponownie posłowie Rudziński, który był wice-prezesem i Wojewódzki, który był sekretarzem.

Wyszynk alkoholu.

Podkomisja Skarbowa obradowała dnia 22 b. m., nad projektem ustawy o ograniczeniu wyszynku napojów alkoholowych. Po obszernej rozprawie ustalono, że w gminach wiejskich 1 zakład z prawem wyszynku alkoholu może być otwarty na każde 2.000 mieszkańców, a w miastach na każde 1000 mieszkańców. Zakaz sprzedaży trunków obowiązywać będzie od godz. 12-tej w sobotę do godz. 2-ej po południu w niedzielę. Dalsze obrady odroczono.

Kwestje wojskowe.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji wojskowej sejmu ppułk. Petrażycki udzielał w imieniu ministerstwa spraw wojskowych odpowiedzi na liczne zapytania posłów. Między innemi oświadczył on, 1) że żandarmerję z 70 kilku plutonów zredukowano do 35, 2) że zamówiono w Anglji 800 tys. metrów sukna w roku zeszłym, gdyż przemysł krajowy zamówienia tego w odpowiednim czasie wykonać nie mógł i stawiał wyższe ceny, 3) że cena obstalowanych w Wiedniu siodeł jest 3 razy niższa od cen krajowych; 4) że wojskowość nie stawia przeszkód w wyjeździe zagranicę młodzieży w wieku poborowym o ile motywy wyjazdu zasługują na uwzględnienie i t. d.

Wydział teologji prawosławnej.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa na wczorajszem posiedzeniu przyjęła między innemi rezolucję, wzywającą rząd do utworzenia wydziału teologji prawosławnej na jednym z uniwersytetów krajowych.

Z Warszawy.

(Telefonem od wł. koresp.).

Zatarg na Górnym Śląsku.

Wczoraj w Prezydjum Rady Ministrów odbyła się konferencja w sprawie zatargu pomiędzy robotnikami a przemysłowcami na Górnym Śląsku. W konferencji brali udział minister przemysłu i handlu Kiedroń, kierownik ministerstwa pracy Simon i dyrektor dep. Klott, oraz przedstawiciele przemysłu górniczego i hutniczego a także delegaci wszystkich związków zawodowych na G. Śląsku. Głównym tematem była sprawa uregulowania płac. Robotnicy nie zgodzili się na arbitraż rządowy, natomiast oświadczyli się za rozpoczęciem pertraktacyj bezpośrednich. Wszyscy obecni wyrazili na to zgodę.

Następnie domagano się uruchomienia kredytów dla samorządów w celu dania pomocy bezrobotnym. Premjer Grabski przyrzekł przychylnie załatwić powyższą sprawę.

O rewindykację cerkwi.

Wczoraj u Premjera Grabskiego zjawiła się delegacja ukraińska z posłem Chruckim na czele i poruszyła sprawę rewindykacji cerkwi na rzecz kościoła.

Osobno w tej sprawie przyjął premjer Grabski metropolitę Djonizego.

Konferencje u premj. Grabskiego.

Wczoraj Prezes Rady Min. p. Grabski przyjął gen. Józefa Hallera, który konferował w sprawach Czerwonego Krzyża.

—.—

Akcja gen. Rydz - Smigłego.

WILNO. 23.5. (Pat). Nastąpiło uzgodnienie pracy i wspólne osądzenie sytuacji, wytworzonej przez szerzący się bandytyzm w naszym pasie granicznym, między inspektorem armji, gen. dyw. Rydz-Śmigłym a zastępcą wojewody białostockiego. Również porozumienie takie osiągnięto z zastępcą Delegata Rządu w Wilnie, jako też z wojewodą nowogródzkim p. W. Raczkiewiczem, bawiącym okolicznościowo w Wilnie w związku z przygotowaniami do przyjazdu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przedstawiciel Polskiej Agencji Telegraficznej został przyjęty wczoraj przez Inspektora Armji gen. dyw. Rydza-Śmigłego i w związku z otrzymanemi przez Inspektora specjalnemi pełnomocnictwami otrzymał następujące krótkie wyjaśnienie: „Przedewszystkiem chciałbym zwrócić uwagę Pana na konieczność lojalnego współdziałania prasy z intencjami i pracami władz tak administracyjnych jak i wojskowych w obecnym trudnym okresie przejściowym. Podawanie przez prasę alarmujących wiadomości, przytem często nieścisłych, jest wysoce szkodliwe i nie dopomaga robocie państwowej. Co się zaś tyczy otrzymanych przezemnie specjalnych instrukcyj w związku z szerzącym się w pasie granicznym bandytyzmem, to zaznaczam krótko chodzi o działania wojskowe. Jako cel pierwszych poczynań uważam umożliwienie wojsku jaknajprędszej interwencji tam, gdzie ona okaże się potrzebną. Wogóle uważa się całą sytuację, wytworzoną przez udzielenie mi specjalnych pełnomocnictw za stan prowizoryczny, podczas którego powinna nastąpić intensywna organizacja normalnego aparatu do strzeżenia granic.

—.—

Białowieża i Kłajpeda.

Litewska ajencja telegraficzna donosi, iż przedstawiciel koncernu angielskiego, który otrzymał w Polsce koncesję na eksploatację Białowieży ma udać się do Kowna celem zoganizowania spławu drzewa na Niemnie.

—.—

Expose min. hr. Zamoyskiego.

Przemówienie p. Ministra Spraw Zagranicznych na posiedzeniu komisji sejmowej do spraw zagranicznych z dn. 23 maja 1924 r.:

„Mocne podwaliny, jakie rządowi przy ofiarnej pomocy społeczeństwa udało się szczęśliwie położyć pod sanację skarbowości i stosunków walutowych, dają Polsce dużo dogodniejszą sytuację dla prowadzenia celowej i skutecznej polityki zagranicznej. Wzrosło w narodzie naszym poczucie siły a jednocześnie wzrosło zaufanie zagranicy do owocności naszych poczynań i do rychłej konsolidacji naszego odrodzonego państwa. Dziś dobitniej niż poprzednio brzmieć powinno oświadczenie, że najwyższem zadaniem naszej polityki zagranicznej jest utrzymanie i utrwalenie pokoju na tym terenie Europy, na którym Polska ma coś do powiedzenia i do przeprowadzenia.

Współpraca z Ligą Narodów.

Mówiąc o Lidze Narodów Polska nie z obowiązku, lecz z dobrej woli i chęci pragnie przyłożyć rękę do wykonania wielkiego zadania, jakie sobie Liga Narodów nakreśliła. Nie uważam, ani za słuszne, ani za stosowne, ażeby Liga Narodów była dla Polski jedynie terenem sporów, skarg, obrony i sądu. Sądzę, że ciągłe stawanie Polski na forum Ligi Narodów jedynie w charakterze strony pozwanej lub pozywającej może wywołać o narodzie naszym fałszywe pojęcie. Dla zajęcia czynnego stanowiska wobec Ligi Narodów utworzona została na nowo specjalna delegacja Polski przy Lidze Narodów, która stale przebywając w Genewie będzie mogła utrzymać ścisły kontakt z władzami i urzędami tej organizacji.

O wyborach we Francji.

Pokojowemu dziełu Ligi Narodów pomagają niewątpliwie ściślejsze zbliżenia i sojusze między poszczególnemi państwami. Polska posiada takich bliższych sojuszników — Francję i Rumunję. Trwałość tych sojuszów polega na ścisłości i równorzędności interesów, które nie są wynikiem przemijających okoliczności. Zmiana osób na kierowniczych stanowiskach ani zmiana układów stronnictw rządzących nie może zachwiać ich naturalnej podstawy. Z tego punktu widzenia oceniać należy w mojem przekonaniu wyniki ostatnich wyborów we Francji i bliskie ustąpienie gabinetu Poincarego.

Polityka Mac Donalda.

Pamiętać o tem należy również, w odniesieniu do polityki Wielkiej Brytanji, której premjerem jest obecnie Ramzay Mac Donald. Jest rzeczą jasną, iż dla gabinetu Mac Donalda w tym samym stopniu, jak dla gabinetu konserwatywnego interes Anglji musi polegać na ścisłem wykonaniu traktatów pokojowych, które są owocem wspólnego zwycięstwa.

Złudna rachuba Niemiec.

Ostatnie wybory w Niemczech świadczą o tem, że tam nie gasną chęci do przeciwstawienia się stanowi rzeczy, ustalonemu w wielkich traktatach pokojowych. Nie tylko Polska, nie tylko Francja, ale i Świat cały musi z niepokojem patrzeć na niesłabnące tendencje odwetu, które w Niemczech stwarzają stan wewnętrznego wzburzenia, jako też ekonomicznego i politycznego chaosu. Polska z niecierpliwością oczekuje chwili, kiedy zgodna akcja państw sprzymierzonych przekona Niemcy, iż złudną jest rachuba na przekreślenie traktatów międzynarodowych. Wówczas będzie można rachować na zgodne załatwienie spornych kwestyj między Polską a Niemcami i na ustalenie dobrych sąsiedzkich stosunków.

Wichrzenia SSSR.

Mimo niewykonywania przez Rosję Sowiecką całego szeregu zobowiązań traktatu ryskiego, mimo nieuzasadnionych z jej strony roszczeń i drażniących prowokacyj, mam nadzieję, że stosunki nasze ze Związkiem sow. Repub. wejdą na normalniejsze niż dotychczas tory. Polska jak dotąd tak i nadal nie ścierpi żadnych prób mieszania się do naszych spraw wewnętrznych i odeprze z całą stanowczością próby wykonania na naszem terytorjum prowokacyjnych i dywersyjnych wichrzeń.

Nierealność roszczeń Litwy.

Stosunki nasze z Litwą nie są zadawalniające. Wbrew oczywistym nakazom paktu Ligi Narodów Litwa, która jest członkiem tejże Ligi, uporczywie utrzymuje, iż jest w stanie wojny z Polską, i nie chce uznać nieodwołalnej decyzji konferencji ambasadorów wielkich mocarstw w sprawie naszych granic. Stan taki stwarza ciągłe niebezpieczeństwo dla utrwalenia pokoju na wschodzie Europy. Ze spokojem i cierpliwością wyczekujemy zmiany tych stosunków, ufając, iż Litwa wreszcie zrozumie nierealność tych roszczeń i szkodę, jaka dla jej własnego interesu państwowego z dotychczasowej jej polityki wynika. Świadoma swych praw i obowiązków, Polska z całą stanowczością stanie w ich obronie w razie gdyby Litwa chciała je w czemkolwiek naruszyć.

Rozwiązanie sprawy Kłajpedy.

Kwestja naszego dostępu do morza, która stanowi jeden z najważniejszych postulatów polityki polskiej znalazła się ostatnio w stadjum mniej pomyślnem w związku z rozwiązaniem sprawy Kłajpedy. Stwierdzić muszę, że Litwa dla swych nikłych potrzeb ekonomicznych uzyskała nierównie lepsze rozwiązanie kwestji dostępu do morza niż Polska. W polityce międzynarodowej istnieją czynniki, zmierzające do osłabienia naszego stanowiska. Jestem przekonany, że czas pracuje w tym względzie na naszą korzyść i że siła naszego życia gospodarczego spowoduje poprawę stosunków w drodze szybkiej i niezbędnej ewolucji.

Konferencja kowieńska.

Z zadowoleniem konstatuję, że dotychczasowe węzły przyjaźni jakie nas łączą z Estonją, Finlandją i Łotwą zacieśniają się nadal. Ostatni zjazd warszawski był tego dobitnym wyrazem, a obecny zjazd kowieński nie może ani naruszyć ani skomplikować wspólnej linji wytycznej jaka między Polską a temi państwami ustalona została.

Zagadnienia ekonomiczne.

Przechodząc do zagadnień ekonomicznych, w pierwszym rzędzie należy wymienić wejście w życie traktatu handlowego z królestwem SHS, przygotowania bliskiego nadania mocy obowiązującej aprobowanym już przez sejm i senat traktatom z Anglją i Finlandją.

Pewne trudności w zawarciu traktatów sprawia tendencja, przejawiająca się w Estonji i na Łotwie, gdy te dwa kraje o podobnej strukturze związane między sobą węzłami sui generis unii celnej czynią specjalne ułatwienia dla handlu z Rosją. Stosunek tej ostatniej do nas w zakresie utrwalenia podstaw wymiany w formie regularnego traktatu handlowego nie pozwala się spodziewać rychłego jego zawarcia.

Sprawa mniejszości narodowych.

Na zakończenie p. Minister dodał parę słów o obradach, toczących się obecnie w prezydjum Rady Ministrów i poświęconych sprawom mniejszości narodowych, wobec czego p. Minister wstrzymuje się narazie w swojem dzisiejszem expose od oświetlenia tej sprawy z punktu widzenia naszej polityki zagranicznej.

—.—

Za granicą.

Wybory w Japonji.

Dnia 10 maja r. b. odbyły się wybory w Japonji i misję tworzenia gabinetu otrzymał wicehrabia Takaahira Kato, leader partji Kensei-kai, wielkich przemysłowców.

Ustrój konstytucyjny w Japonji, jest wręcz odmiennym od podobnych w Europie, opiera się bowiem na zasadach konserwatywnych, a historja jego datuje się dopiero od lat 30. W życiu parlamentarnym Japonji odegrywa najważniejszą rolę t. zw. Genro, Rada Starszych, są to zaufani cesarza, pochodzący ze sławnej klasy Samurai. Wywierają oni decydujący wpływ na parlament i partja dążąca do utworzenia gabinetu, musi uprzednio prosić o radę Genro, bądź w jakikolwiek sposób zdobyć przychylność Rady Starszych.

Dwie główne partje parlamentarne w Japonji, dadzą się porównać do dotychczasowego systemu angielskiego z jego liberałami i konserwatystami. Są to Sei-yu-kai i Kensei-kai, partja większych właścicieli ziemskich i stronnictwo przemysłowców. Dotychczas gabinet mógł być ukonstytuowany na podstawie następujących 3-ch kombinacyj:

1) Przez Genro utworzony urząd, t. zw. nadpartja, bez współdziałania obydwóch partyj.

2) Sei-yu-kai rząd popierany przez Genro.

3) Rząd Ken-sei-kai, popierany przez Genro.

Bardziej charakterystyczną dla Japonji jest jej ordynacja wyborcza, mocą której na 60 miljonów ludności, prawo głosowania posiada około 3 miljony obywateli. Ażeby prawo to posiąść, należy się wykazać z wpłaconego do skarbu państwa podatku specjalnego państwowego, który musi wynosić rocznie nie mniej niż 5½ jen. Wszystkie inne podatki nie są brane przytem rachubę. W ten sposób od wpływu na rząd usunięte są sfery ciemne, niewyrobione politycznie, a udział w głosowaniu biorą jedynie klasy wyższe, wśród których oświata stoi przeważnie bardzo wysoko, elita narodu japońskiego. Z pośród dwóch partji bardziej na lewo stoi stronnictwo Ken-sei-kai, które obecnie stało się gorącym rzecznikiem powszechnego głosowania przez to zbliżonem do mas. Po katastrofie żywiołowej w r. ub., nabrało więcej siły, wobec rozruchów i nieporządków, przyczem olbrzymie roboty restauracyjne uzależniały do pewnego stopnia rząd od pracy szerszych mas, które miały w tem wziąć udział.

Jednakże Książe Regent, pod wpływem dwóch pozostałych członków Genro, uznał za stosowne w krytycznym momencie powołać gabinet pozapartyjny i misję tworzenia go, powierzył hr. Yamamamoto-Goto. Gabinet hr. Yamamamoto zbliżył się jednakże do Ken-sei-kai, dla uniknięcia ostrzejszych starć i przystąpienia w jak najszybszym czasie do pracy nad odbudową kraju. Dlatego to postawił sobie trzy zadania do wypełnienia: 1) Odbudowa, specjalnie miasta Tokio, po trzęsieniu ziemi. 2) Powszechnie głosowanie. 3) Nawiązanie stosunków z Rosją Sowiecką.

Potem jak lud przyrzekł popierać ten gabinet, zdawało się ma on wszelkie widoki do uzyskania popularności i przeprowadzenie reform. Jednakże w tym czasie zdarzył się wypadek niespodziewany: zamach na Regenta. Bezpośrednio potem nastąpiło ustąpienie gabinetu. Powszechnie oczekiwano ukonstytuowania się rządu wyszniętego bądź przez Sei-yu-kai, bądź Ken-sei-kai, o podobnym jak hr. Yamamamoto programie.

Jednakże powołanym został gabinet ponownie poparty przez Genro, premjerem został wic. hr. Kiyoura.

Wobec tego obie partje zasadnicze i słabe stronnictwo radykalne, Kaku-shin, stworzyło blok opozycyjny, którego jedynem zadaniem było odsunięcie od steru gabinetu Kiyoura. Natenczas wic. hr. Kiyoura postanowił odciągnąć od opozycji bardziej prawe stronnictwo Sei-yu-kai, ofiarowując ziemianom pewne przywileje. Posunięcie to udało się w zupełności. Dotychczas ilość głosów poszczególnych stronnictw przedstawiała się w następujący sposób: Sei-yu-kai—279, Ken-sei-kai 100, Ka-ku-shin—46, Ko-shin—25, bezpartyjni—10; razem—460 głosów.

Jednakże skutkiem manewru wic. hr. Kiyoura na ogólną ilość 279 głosów Sei-yu-kai, przeszło na stronę rządu 141, tworząc partję rządową: Sei-yu-konto. Mimo wszystko, partja ta niemogła się ostać wobec zjednoczonego bloku opozycji i w dniu 31 stycznia parlament został rozwiązanym.

W międzyczasie od 31 stycznia do 10 maja, propaganda wyborcza przybrała w Japonji ogromne rozmiary, doprowadzając nawet do bójek krwawych. Naturalnie wszystkie ostatnie niepowodzenia Japonji, nie wyłączając katastrof żywiołowych, biła emigracyjnego w Ameryce i t. p. wyzyskane zostały przez opozycję do tem skuteczniejszego werbowania stronników. Resultat tej walki był taki, że na ogólną liczbę 460 posłów—282 opowiedziało się przeciw rządowi, nie licząc 20 niezależnych, ciągnących raczej do opozycji.

Oczywiście najruchliwsza partja opozycyjna, a zarazem najsilniejsza Ken-sai-kai, doszła przez to do rządu, a misję tworzenia gabinetu powierzono wic. hr. Kato. Do pewnego stopnia jest on popularnym, będąc gorącym rzecznikiem anglo-japońskiego zbliżenia.

M.

W Krzywiczach.

WILNO. 23, V. (PAT.) W związku z napadem na mias. Krzywicze pow. Wilejskiego dokonanym w dniu 16 maja Delegat Rządu p. Walery Roman 19 b. m. w tow. Inspektora Administracyjnego M-wa Spr. Wewn. p. Twardo, przedstawiciela Prokuratury i wyższych urzędników Delegatury Rządu i Okręgowej Komendy Policji udał się do pow. Wilejskiego celem osobistego zbadania okoliczności związanych z napadem, zachowania się lokalnych władz bezpieczeństwa oraz wydania koniecznych niezwłocznych zarządzeń,

Po szczegółowem sprawozdaniu, złożonem przez starostę pow. Wilejskiego udał się p. Delegat Rządu na pogranicze polsko-sowieckie do miejscowości, którędy banda zbiegła po dokonanym napadzie z naszego terytorjum. Tu osobiście badał dowódców kompanij, poszczególnych funkcjonarjuszy policji granicznej, oraz szereg miejscowych mieszkańców. Po dokonanej inspekcji władz granicznych odjechał p. Delegat Rządu do m. Krzywicze, gdzie również osobiście dokonał badania organów policyjnych oraz wysłuchał zeznań osób poszkodowanych.

W wyniku powyższego skonstatował p. Delegat Rządu, iż napad na m. Krzywicze został dokonany o g. 8 i pół wiecz. d. 18 b. m. przez bandę, składającą się z około 30 ludzi, uzbrojonych w karabiny i ręczne karabiny maszynowe. Banda ta przeniknęła na nasze terytorjum w miejscowości gęsto zalesionej, udając się pojedyńczo, lub mniejszemi grupami w najbliższe okolice m. Krzywicze. Znaczniejsza grupa bandy zaatakowała posterunek policji państwowej, w którym obecny komendant posterunku i jeden policjant w przeciągu 1½ godziny zdołali się obronić, niepomiernie przekraczającym ich liczebnie napastnikom. Lokal posterunku i część wsi, znajdująca się w najbliższym promieniu uległy przestrzeleniu w paruset miejscach. Pomimo to bandyci nie zdołali opanować posterunku i nie odważyli się dokonywać rabunku w części wsi, znajdującej się w promieniu obstrzału. W trakcie powyższego inne grupy napastników dokonały napadu i ograbienia agencji pocztowej, 6-ciu sklepów i mieszkania proboszcza, który uległ lekkiemu pobiciu w chwili, gdy się ratował ucieczką. Z 8 obecnych w Krzywiczach policjantów 1 został zabity w chwili gdy wybiegł z domu, posłyszawszy hałas na wsi. Wtedy również zraniona została w biodro nieletnia Anna Bielkiewiczówna, córka właściciela tego domu, gdzie znajdowało się mieszkanie policjanta.

Przy wycofywaniu się z naszego terytorjum obok wsi Spasa nad Wilją przy promie spotkała się banda z pikietą, złożoną, z 2 posterunkowych. Jeden z nich dał strzał alarmowy i tuż został zabity przez bandytów, drugiego zaś raniono. Będący w pobliżu po obu stronach rzeki Nr. 2 czaty policyjne w sile 2 ludzi każda, zarządzone specjalnie tej nocy dla wzmożenia czujności, zaalarmowały sąsiednie posterunki, skąd niezwłocznie przysłano pomoc, która przybyła w ciągu 10—15 minut. Pościg jednak nie dał wyników, gdyż banda zdążyła już przekroczyć granicę sowiecką, położoną o 1½ klm. od wsi Spasa, koło słupa gran Nr. 423.

———

Ś. P.

Z Oliwier

Celestyna Tańska

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dn. 23 b. m.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę dn. 24 b. m. o g. 11 rano w kaplicy Szpitala Wojskowego na Antokolu (klinika U. S. B.), ekspertacja zwłok z tejże kaplicy na cmentarz Św. Piotra i Pawła o g. 6 p.p.

Na smutne te obrzędy zapraszają znajomych

Mąż z synem i rodzina.

RESTAURACJA „Warszawianka“

S-ki Warszawskich Pracowników Gastronom.

WILNO, Wileńska Nr. 38.

DZIŚ zaczyna grać słynny

Król Jazz — Bandzistów

murzyn **A. BRAUN.**

Z poważaniem ZARZĄD.

Zjazd Stronn. Rolniczego.

W niedzielę dnia 1 czerwca odbędzie się w Łodzi wielki zjazd rolników, grupujących się w Chrześcijańsko-Narodowem Stronnictwie Rolniczem. Rada Wojewódzka Stronnictwa — w poniższej odezwie nawołuje gorąco członków i sympatyków do licznego stawienia się na zjazd, na którym poruszone zostaną dzisiejsze bolączki rolników.

Bracia Rolnicy!

W ciągu 6 lat zmartwychpowstałej Polski, przeżyliśmy dobre i złe chwile tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym, musieliśmy obronić Polskę przed napadami wrogów zewnętrznych i wewnętrznych, ustalić granice Państwa i w tej sprawie na polach walk nie brakło rolników, którzy wobec społeczeństwa i całego świata dali świadectwo, że chcą wolnej, sprawiedliwej i praworządnej Polski. Mimo, że byliśmy wojną światową zniszczeni, ogołoceni z inwentarza żywego i martwego, to jednak zabraliśmy się do zasypania i wyrównania rowów strzeleckich, orki ugorów, zasiewów i stawiania spalonych gospodarstw, a na ołtarzu Ojczyzny składaliśmy daniny, pożyczki, podatki i w lwiej części przyczyniliśmy się do stworzenia Banku Polskiego, który dał podstawę do wypuszczenia w obieg pieniądza „Złotego“.

Rolnictwo jednak mimo, że jest w Polsce najliczniejszą warstwą, stanowiącą 70 proc. ludności, było i jest przez czynniki rządowe nie tylko po macoszemu traktowane, ale nawet lekceważone. Dlaczego? — dlatego, że jest rozbite po różnych partjach, gdzie myśli więcej o interesach partji, a nie rolnictwa. Wobec tego rolnicy muszą się połączyć i stworzyć jedną wielką rodzinę — organizację Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Rolniczego, któraby wywalczyła to, co się nam słusznie należy a więc:

aby podatki były sprawiedliwie i dwa razy do roku rozkładane, a nie jak obecnie;

aby za produkta rolne, sprzedawane po dwa razy tańszej cenie, jak przed wojną, można było dokupić się: nawozów sztucznych, narzędzi rolniczych, inwentarza, butów, koszul, węgla, smaru i t. p.

abyśmy mogli otrzymać długoterminowe kredyty na zakup ziemi z dobrowolnej parcelacji i zakładania gospodarstw;

PIEGI

RADYKALNIE USUWA

OD 20 LAT ZNANY

KREM **LANOL**

Perfumerie d'Orient Kalotechnika Warszawa

abyśmy mogli nasze trzęsawiska i mokradła zdrenować i uzyskać w ten sposób kilka miljonów morgów ornego pola;

abyśmy mogli przeprowadzić do przedwojennych czasów „fajerkasy“ i zmienić ustrój samorządowy po gminach i powiatach, który był nie balastem i ciężarem, ale dobrodziejstwem dla mieszkańców;

abyśmy nie byli „kopciuszkiem“ do płacenia i wypełniania nakazów ale równorzędnymi z innymi gospodarzami i włodarzami Polski.

W celu więc naradzenia się nad temi sprawami Chrz.-Nar. Stronnictwo Rolnicze zaprasza rolników do licznego przybycia na Wielki Zjazd Rolników, który odbędzie się w Łodzi, w niedzielę, dnia 1-go czerwca r. b. o godz. 11 rano w sali Straży Ogniowej, przy ul. Konstantynowskiej Nr. 4 (niedaleko Placu Wolności), na którym referaty polityczne, rolnicze, samorządowe, podatkowe i organizacyjne wygłoszą p. p. posłowie: Ozimina, Ossowski, ks. Kubik, Braniewicz i p. L. Grzegorzak. Nadto o g. 9 min. 30 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Józefa przy ulicy Ogrodowej.

Bracia Rolnicy! ze względu na ważność obrad, — nie żałujcie czasu — trudu — pieniędzy — ale gromadą przybywajcie na Zjazd do Łodzi.

* * *

Wszelkich informacyj w sprawach organizacyjnych i Zjazdu udziela Biuro Chrześc. Narod. Stron. Rolniczego, Łódź, ul. Kilińskiego Nr. 60 każdego dnia z wyjątkiem świąt i niedziel od g. 11 rano do 1 po poł., a w dniu Zjazdu od g. 9 rano w sali obrad Straży Ogniowej w Łodzi, przy ul. Konstantynowskiej Nr. 4 (obok Placu Wolności).

Karty wstępu delegaci, członkowie i sympatycy Chrześc.-Narodowego Stronnictwa Rolniczego otrzymają na miejscu.

———

Okultyzm, spirytyzm, medjumizm.

Od chwili gdy gdzieś w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, około roku 1848-go, pierwszy, jak świat światem, drgnął stolik pod rączką panny Katy Foks; od czasu gdy, bez mała siedmdziesiąt lat temu, pierwsze „medjum“ zapadło w trans wywołując oszałamiające fenomeny niesamowitych dotyków i „aportów“, pojawiań się jakichś twarzy widmowych a nawet całkowitych postaci—nie przestano do dziś dnia wdzierać się w tajemnice pozagrobowe drogą puszczania w ruch pukających stolików i samopiszących ołówków albo usypiania medjów.

Spirytyzm zarówno dyletancko-amatorski jak ściśle naukowy nie przestał do dziś dnia zaprzątać niezliczonej mnogości ludzi. Z chwilą zaś gdy przyjęto za realny fakt działanie na seansach sił bezcielesnych, zgoła od medjum niezależnych, z chwilą gdy wywód stąd uczyniono nie hipotetyczny lecz niemal dogmatyczny, że owe zjawy i objawy są niczem innem jak obcowaniem z nami, żywymi ludźmi, *duchów* osób zmarłych—spirytyzm zaczął powoli stawać się jakby rodzajem jakiejś religji wszechświatowej.

Osobliwie zaś dyletanckie uprawianie seansowego spirytyzmu stało się rychło bardzo wierutną *nekromancją*, prastarym i jednym z najstraszliwszych atrybutów tak zwanej „czarnej magji“, czyli znanem od czasów najdawniejszych wywoływaniem zmarłych, co było już przez Mojżesza surowo zabronione żydom, a następnie stale zakazywane przez Kościół Katolicki.

Faktycznie bowiem czyliż nie jest to jedno i to samo: czy *mag* (np. taki Eliphas Lewi, Johan Georg Schrepfer, Cagliostro lub inny jaki), stojąc w pośrodku koła magicznego wywołuje „ducha“, czy też siedząc na krześle lub na kanapie taki Home, Slade albo Guzik dokonywa „materjalizacji“?

Dziś już jednak *wiara spirytystyczna* objawiona światu z górą przed pół-wiekiem przez Hipolita Rivail'a (Allan Kardec) mocno zaczyna się chwiać. Kardec'a „Le Livre des esprits“ z roku 1857-go przestaje już być biblją tych, co śpieszą się uznawać, istnienie czegoś (mianowicie: duchów), co jeszcze bynajmniej udowodnionem nie zostało. Ślepa wiara spirytystyczna zaczyna powoli rozwiewać się.

Świat wstępuje pod znak: *medjumizmu*.

Jest że to antyteza: spirytyzm i medjumizm? Niezawodnie.

Medjumizm (oczywiście, ściśle naukowy) tłumaczy fenomeny zjaw, materjalizacyj, lewitacji, dotyków, medjumicznych rewelacyj etc. etc. jako przejawy sił psychicznych, bliżej nam jeszcze nieznanych i nieokreślonych lecz sił tkwiących w samym organizmie ludzkim, nie mających z „zaświatem“ nic wspólnego. Zdolność medjów realizowania idei tkwiących w ich podświadomości nazwano *ideoplastyką*. Z *ektoplazmy* (wydzielającej się podczas seansu z medjum w kształcie obłoku, lub gazu) medjum formuje ręce, głowy, całe postacie *podświadomie*, kształtuje figury jak rzeźbiarz z gliny z tą różnicą, że czyni to sposobem nie fizycznym, lecz psychicznym. Medjum, pogrążone w transie, *reprodukuje* to, co tkwi w jego podświadomości, lub to, co zostało mu poddane przez uczestników seansu. Stąd pochodzi, że niejednokrotnie ukazywały się na seansach zjawy osób... żyjących. To, co widma mówią (lub dyktują) nie przekracza inteligencji medjum. Relacje, które tą drogą otrzymujemy o bycie zagrobowym i o „zaświatach“ są całkowicie zależne od rozwoju umysłowego medjum. Żaden jeszcze „duch“ nie powiedział nam nic o życiu zagrobowem, coby nie było... wykręcaniem się sianem od ambarasującej odpowiedzi.

Hipoteza? Zgoda. Ale ze wszystkich dotychczasowych supozycyj i przypuszczeń najprostsza i najbardziej dostępna umysłowi ludzkiemu. Na takim też właśnie hipotetycznem stanowisku wobec fenomenów faktycznie *istniejących*, gdyż stwierdzonych (nie piszę: zbadanych!) naukowo pod najściślejszą, jaka tylko być może kontrolą.

Na tym stanowisku stał Ochorowicz; w tym kierunku pracując, poczynili Richet, Gelley, Schrenck-Notzing ogromne już wyłomy w ciemnościach otaczających *fakty*, mające pozory imponujące aż nadto silnie wyobraźnię i nerwy ludzkie. Na tem stanowisku stał drugi międzynarodowy kongres badań psychicznych, odbyty w sierpniu roku ubiegłego w Warszawie; w tym kierunku idą dociekania Polskiego Towarzystwa Badań Psychicznych, którego znakomity prezes inż. Piotr Lebiedziński jeszcze na kongresie w Kopenhadze uzasadnił, iż *większość* zjawisk medjumistycznych daje się objaśnić, wspomnianą wyżej, ideoplastyką.

Zdeklarowanym wyznawcą takiego zapatrywania na objawy i zjawy medjumistyczne jest p. St. A. Wotowski. P. Wotowski przestudjował pilnie całą literaturę spirytystyczno-medjumiczną; uczestniczył w wielu najciekawszych seansach i, postanowiwszy zapoznać jaknajszerszy ogół z najświeższemi zdobyczami współczesnej wiedzy w zakresie badań psychicznych, wygłosił niedawno temu w Warszawie szereg odczytów *popularnych*, które oto okazały się w wydaniu książkowem nakładem warszawskiej księgarni F. Korna.

Ukazał się też jednocześnie w wydaniu książkowem F. Korna odczyt p. Wotowskiego o „naukach tajemnych“ („Tajemnica życia i śmierci“), traktowany również popularnie, streszczający z dużą umiejętnością wszystko, co wykształcony inteligent powinien dziś wi... dzieć *o okultyzmie*. Może być doskonałym wstępem do książki „Duchy i zjawy“. Choćby dlatego, aby czytelnik zdawał sobie sprawę z różnicy zachodzącej między okultyzmem a spirytyzmem. Okultysta twierdzi, że nad wywołanym duchem on panuje, podczas gdy w przekonaniu spirytysty medjum jest igraszką nieświadomą w ręku „ducha“, który się nim posługuje jakby swojem narzędziem.

Dla okultyzmu zresztą, dla owych „nauk tajemnych“, których okruchy przedwieczne mamy w egipskich i asyryjskich hieroglifach, w żydowskiej Kabale, w praktykach indyjskich fakirów — jest sięganie w świat zagrobowy nie celem lecz środkiem. Okultyzmowi chodzi: o lekarstwo na choroby i *śmierć*, o robienie złota, słowem o kamień filozoficzny, o eliksir życia co można osiągnąć nawet i bez nieodzowności porozumiewania się ze zmarłymi, z „duchami“.

Oto cały szereg „wielkich wtajemniczonych“, magów, posiadaczy— podobno — rozwiązania nierozwiązalnych zagadek, znających tajemnicę bytu i niebytu, posiadających moc czynienia cudów, znających zaklęcie i sposoby, dzięki którym biedak może stać się bogaczem, a starzec młodzieńcem... Oto Apolonjusz z Tyany, genjalny szarlatan hr. Saint Germain, słynny awanturnik Cagliostro, Schrepfer, którego inwokacje duchów pozostały

KRONIKA

SOBOTA.
24 Dziś
N. M. Panny Jutro Grzegorza

Wschód g. 3 m. 33
Zachód g. 7 m. 33

WILEŃSKA.

— **Minister Reform rolnych** p. Zdzisław Ludkiewicz po dwudniowym pobyciu w Wilnie wyjechał wczoraj wieczorem do Warszawy.

— (l) **Muzeum państwowe w Wilnie.** Przed paru dniami odbyło się posiedzenie Wileńskiej Okręgowej Rady Muzealnej. Na tem posiedzeniu referowana została sprawa urządzenia muzeum państwowego w Wilnie, w gmachu dawnego Ratusza.

— (l) **Przerachowanie zobowiązań prywatno-prawnych.** W Nr. 42 „Dziennika Ustaw" z dn. 21 maja r. b. ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych.

Rozporządzenie to stosuje się do płatnych w rublach carskich należności prywatno-prawnych, których tytuły powstały na obszarze b. Litwy Środkowej przed dniem 1 kwietnia 1921 r., wreszcie do należności, powstałych na obszarze Ziemi Wileńskiej, a które były płatne w rublach i markach emitowanych na tym obszarze przez b. władze okupacyjne niemieckie (t. zw. ostrubach i ostmarkach).

Skala przerachowania zawiera okres czasu od dn. 1 sierpnia 1914 r. do kwietnia 1924 r. i zastosowuje się do wierzytelności z pożyczek, listów zastawnych, obligacyj, wkładek oszczędnościowych, ubezpieczenia, należności z weksli i czeków, kredytu otwartego etc.

— **Obowiązujące stosowanie miar metrycznych.** Urząd miar informuje: W myśl art. 8 dekretu o miarach i rozporządzeń p. Ministra Przemysłu i Handlu, po dniu 1-go stycznia 1924 r. na całym obszarze Rzeczypospolitej w obrocie publicznym obowiązuje stosowanie legalnych jednostek miar systemu metrycznego. Jest przy tem rzeczą niezmiernie ważną i konieczną — tak ze względu na ujednostajnienie miar w Państwie, jak i na zgodność sposobu stosowania miar metrycznych z duchem systemu metrycznego, aby legalne jednostki miar były stosowane w sposób właściwy.

Wobec powyższego jak najściślej stosować się należy do następujących zasad:

1. Przy sprzedaży skór ceny powinny być podawane w decymetrach kwadratowych.

2. Przy sprzedaży towarów na wagę, ceny za ilości towarów, mniejsze od 1 kilograma, powinny być podawane za ilości, wyrażone w dekagramach, np. za 1, 2, 5, 10, 20, 40, 50 i t. d. dekagramów. Natomiast bezwzględnie unikać należy przy podawaniu i ujawnianiu cen, określania ilości towaru w ułamkach (prostych) kilograma (np. 1/2, 1/4, 1/8, 1 i 16 i t. d. kilograma).

3. Sto kilogramów — zawsze należy nazywać kwintalem. Błędne nazwy, używane niekiedy dla 100 kg., jak centnar metryczny, centnar podwójny, korzec, metr. są niedozwolone.

4. Winni niestosowania się do powyższych postanowień będą karani administracyjnie w myśl § 6 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 20. II. 23. (Dz. U. R. P. Nr. 22 poz. 139).

— **Zmiana rozkładu jazdy pociągów osobowych.** Dyrekcja Wileńska P. K. P. komunikuje, że w związku z wprowadzeniem w życie od 1 czerwca r. b. nowego rozkładu jazdy w nocy z dnia 31/V na 1/VI niżej podane pociągi osobowe odejdą z Wilna według następującego zmienionego rozkładu jazdy a mianowicie:

a) poc. pośpieszny Nr. 702 komunikacji Zemgale - Warszawa Główna odchodzący z Wilna o godz. 22 min. 17 w dn. 31/V odejdzie jako poc. nadzwyczajny Nr. 702 A o godz. 21 min. 42.

b) poc. osobowy Nr. 817 komunikacji Wilno - Warszawa Wil. odchodzący z Wilna o godz. 19 min. 10 w dniu 31/V odejdzie jako poc. nadzwyczajny Nr. 817 A o godz. 18 min. 10.

c) poc. osobowy Nr. 511 komunikacji Wilno - Królewszczyzna odchodzący z Wilna o godz. 16 min. 40 w dn. 31/V nie odejdzie, a natomiast odejdzie tegoż dn. o god. 22 min. 30 poc. nadzwyczajny Nr. 551 A komunikacji Wilno - Królewszczyzna - Zahacie.

Wszystkie pozostałe, a nie wymienione wyżej pociągi odejdą z Wilna w dn. 31/V według starego rozkładu jazdy.

Od 1/VI zaś będą przybywały i odchodziły według nowego rozkładu jazdy następujące pociągi:

ODJAZD Z WILNA.

Nr. poc.	go-dz.	mi-nut.	Do Stacji
712	0	15	Warszawa (przez Grodno)
311	6	28	Łuniniec (przez Lidę)
701	8	26	Zemgale („ „)
714	10	55	Warszawa (przez Grodno)
817	18	10	„ („ Lidę)
713	19	55	Zemgale („ „)
451	20	20	Olechnowicze (prz. Mołodeczno)
702	21	42	Warszawa (przez Grodno)
551	22	30	Zahacie (przez Królewszcz.)

PRZYJAZD DO WILNA.

Nr. poc.	go-dz.	mi-nut.	Ze stacji.
552	6	10	Zahacie (przez Królewszcz.)
701	8	11	Warszawa (przez Grodno).
452	9	40	Olechnowicze (przez Mołod.)
714	10	10	Zemgale
711	11	30	Warszawa (przez Grodno)
818	11	45	„ (przez Lidę)
713	19	08	„ (przez Grodno)
702	21	27	Zemgale
312	23	30	Łuniniec (przez Lidę).

UWAGA: Prócz tego z dniem 1/VI wprowadza się kursowanie wagonów bezpośredniej komunikacji w następujących pociągach: Nr. 701/702 Wilno - Lwów przez Białystok—Brześć; Nr. 311/312 Wilno - Lwów przez Łuniniec - Sarny (kursują tylko w okresie czasu od 1/VI do 30/IX 24 r. i od 1/V do 4/VI 25 r. (Nr. 817/818 Wilno - Lublin przez Lidę - Czeremchę - Brześć).

— (l) **Wileńska Izba Skarbowa** podaje do wiadomości płatników podatku przemysłowego, iż na skutek rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 12 kwietnia 1924 r. o podwyższeniu ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, dopłata do posiadanych świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych winna być uskuteczniena w terminie do 30 czerwca 1924 r. w Kasach Skarbowych.

Tabela do opłat rozplakatowana jest na ulicach m. Wilna.

Przeciwko podatnikom, którzy nie uiszczą dopłaty w powyższym terminie wdrożone będą już w dn. 1 lipca kroki egzekucyjne z zastosowaniem obowiązujących przepisów o karach za zwłokę.

— (l) **Inkaso w Banku Polskim.** Bank Polski pobiera następujące stawki od inkasa weksli.

Dla członków obrotu żyrowego: a) weksle miejscowe 0,5 procent, b) zamiejscowe 1,0 procent. Na miejscowości, gdzie Bank Polski nie posiada oddziałów, lecz tylko zastępstwa 1,5 procent.

Dla wszystkich innych klijentów: a) miejscowe 1 proc., b) zamiejscowe 1,5 proc. Miejscowości, gdzie niema oddziału Banku Polskiego — 2 proc.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** Dnia 22 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Po zagajeniu obrad przyjęto referat Magistratu w sprawie częściowej zmiany uchwały R. M. z dnia 10 kwietnia b. r. w przedmiocie ustalenia w roku 1924 inwestycyjnego podatku na budowę gmachów szkolnych. Następnie uchwalono pobieranie od każdego pierwszego psa, podlegającego opodatkowaniu, 5 złot., od każdego drugiego psa 10 złot., od każdego trzeciego psa 15 złot. i od każdego następnego 20 złot. Również uchwalo wniosek o przeniesieniu ambulatorjum ogólnego do szpitala Żydowskiego, oraz o zmianach w etatach z tem związanych. Pozatem uchwalono wydać z kredytów wydziału dobroczynnego jednorazową zapomogę na utrzymanie niemowląt w żłobku im. Marji w wysokości 200 zł. W końcu postanowiono asygnować na wzowienie tramwaj miejskich 15000 zł. pol.

— (l) **Z miejskiej komisji ogrodowej.** Na podstawie uchwały Rady Miejskiej, komisja ogrodowa organizuje konkurs na zdobienie balkonów, okien oraz urządzenie kwietników koło domów. Jest wielce pożądanem, żeby jak najszersze warstwy ludności przyjęły udział w konkursie, przyczyniając się w ten sposób do zewnętrznego wyglądu miasta oraz rozwinięcie śród ludności zamiłowania do estetyki.

— (l) **Tramwaj w Wilnie.** Jak wiadomo, miejska Komisja Techniczna odrzuciła ofertę inż. Kitza w sprawie udzielenia mu koncesji na przeprowadzenie tramwaju motorowego, oraz udzielenia mu wagonów tramwaju konnego dla przebudowy na wagony motorowe.

Wobec tego, że inż. Kizt wniósł prawie przed samem posiedzeniem Rady miejskiej drugą ofertę, Magistrat bez porozumienia się z Komisją Techniczną skreślił z porządku dziennego wniosek wyasygnowania 10 tys. złotych na prowadzenie prób przeprowadzenia tramwaju motorowego na Antokol na koszt miasta i postawił jako sprawę nagłą jeszcze przed pierwszym punktem porządku dziennego wniosek udzielenia inż. Kitzowi koncesji 3-letniej na przeprowadzenie tramwaju motorowego na linji ul. Arsenalska-Pospieszka z tym warunkiem, że miasto ma prawo jeszcze przed upływem 3-letniego terminu przeprowadzenia na własny rachunek, lub wydić komu innemu koncesję na inne linje tramwajowe.

Ten wniosek Magistratu wywołał w Radzie miejskiej bardzo ożywioną dyskusję, wynikiem której był wniosek wice-prezydenta Łokuciewskiego i kilku radnych odesłania całej sprawy do połączonej Komisji Finansowej i Technicznej, z tem, żeby posiedzenie tej komisji odbyło się w najbliższy wtorek.

Radny p. W. Studnicki wykazując konieczność unikania wszelkiej zwłoki wobec naglącej potrzeby przeprowadzenia tramwaju na razie na Antokol, wystąpił z wnioskiem wyasygnowania natychmiast, nie czekając na uchwalenie i zatwierdzenie budżetu, 15 tys. złotych do rozporządzenia Magistratu na przeprowadzenie niezwłoczne prób na koszt miasta i uruchomienia tramwaju motorowego na linji Antokolskiej.

Wniosek ten został przyjęty i wobec braku nowego materjału dla obrad Komisyj Technicznej i Finansowej w sprawie tramwaju postanowiono tę Komisję połączoną zwołać dopiero po przeprowadzonych próbach.

Takie rozstrzygnięcie sprawy przyśpiesza znacznie puszczenie w ruch tramwaju na linji Antokolskiej, bo gdyby trzeba było czekać na uchwały Komisji, która zebrała by się nie wcześniej wtorku i na przyszłe posiedzenie Rady miejskiej, które się odbędzie prawdopodobnie we czwartek 5 czerwca, wyszłaby bardzo niepożądana parutygodniowa zwłoka.

— (l) **Choroby zakaźne w Wilnie.** W tygodniu ubiegłym zachorowało w Wilnie na tyfus plamisty 5, brzuszny 5, płonicę 3, błonicę 3 i grypę 1 osoba.

— **W sprawie przyjazdu do Wilna dziennikarzy polskich** odbyło się wczoraj w gmachu Delegatury Rządu organizacyjne zebranie zwołane przez Zarząd Syndykatu dziennikarzy polskich w Wilnie. W zebraniu wzięło udział około 60 osób. Posiedzenie zagaił prezes Syndykatu p. Konstanty Bukowski prosząc do stołu prezydjalnego Delegata Rządu p. Romana, oraz odczytał listy tych osób, które nie mogły przybyć na zebranie. Po przyjęciu przez zebranych porządku dziennego rozwinęła się dyskusja nad programem pobytu wycieczki dziennikarskiej w Wilnie.

Następnie dokonano wyborów do komitetu honorowego i wykonawczego. Na prezesa komitetu honorowego zaproszono Delegata Rządu p. Romana, na członków: 1) Ks. Biskup dr. Władysław Bandurski, 2) Prezydent Witold Bańkowski, 3) Kurator Zygmunt Gąsiorowski, 4) Prezes Hipolit Gieczewicz, 5) Wiceprezes wil. dyr. kol. p. Antoni Gutowski, 6) Dyrektor Jan Malecki. 7) Stanisław Materski, 8) Prezes Aleksander Meysztowicz, 9) J. E. Ks. Biskup Kazimierz Michalkiewicz, 10) J. M. Rektor Alfons Parczewski, 11) Prezes Jan Popowicz, 12) Prezes Mieczysław Pac-Pomarnacki, 13) Generał Edward Rydz-Śmigły, 14) Prezes Antoni Szczepkowski, 15) Prezes Restytut Sumorok, 16) Dr. Witold Węcławski.

Do Komitetu wykonawczego wybrano: p.p. Mieczysława Bohdanowicza, Michała Brensztejna, Konstantego Bukowskiego, Stanisława Kodzia, Jana Łokuciewskiego, Tadeusza Miśkiewicza, Ferdynanda Ruszczyca. Po zebraniu odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu wykonawczego, na którem postanowiono zaprosić do współpracy z Komitetem: p.p. Ludwika Maculewicza, Edmunda Kowalskiego, Jana Sobeckiego i Władysława Szumańskiego.

Następne posiedzenie Komitetu wykonawczego wyznaczono na poniedziałek d. 26 b. m. na godz. 7 wiecz. Odbędzie się ono w Delegaturze Rządu, pokój Nr. 36.

— **Zebranie syndykatu dziennikarzy.** Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Wilnie prosi członków Syndykatu o przybycie w niedzielę dnia 25 b. m. o g. 4 po poł. do sali T-wa Lutnia (Mickiewicza 6) na walne zebranie w celu omówienia ważnych spraw bieżących. W razie nie zebrania się odpowiedniego quorum w oznaczonej porze, następne zebranie, ważna bez względu na liczbę obecnych członków, odbędzie się tegoż dnia o g. 4.30.

— **Życie akademickie.** W niedzielę dn. 25 maja r. b. o g. 7½ wiecz. w lokalu „Ogniska" akademickiego odbędzie się wieczór dyskusyjny zorganizowany przez Zarząd Stow. Młodz. Akad. „Odrodzenie" na t. „Zrzeszony kapitał chrześcijański, jako czynnik gospodarczy odrodzenia „Polski", — odczyt wygłosi ks. Harasimowicz, działacz na terenie bankowości spółdzielczej.

Stow. Mł. Akad. „Odrodzenie" rzuca hasła pozytywne pracy na tym terenie i miejmy nadzieję, że w merytorycznej dyskusji zostanie poruszonych kilka zasadniczych myśli, jak zorganizowanie Akad. Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowej, do powstania której Stowarzyszenie „Odrodzenie" dąży.

---

do dziś dnia niewyjaśnione, oto rzekomi spadkobiercy „tajemnic" Templarjuszów członkowie zakonu Róży i Krzyża, do których w oczach naszych należeli najwybitniejsi okultyści francuscy jak Sar Peladan, Papus; Stanislas de Guaita i inni. Oto Swedenborg, wielki illuminat, oto doktór cudotwórca Mesmer.

Z niemałą zręcznością umie p. Wotowski oprowadzać czytelnika po tym labiryncie, gdzie istotne błyski ogromnej przenikliwości toną w morzu wierutnego szarlataństwa, gdzie bez przewodnika o pewnej ręce nie wybrnąć z symbolów, rytuałów, tajemnic, niedomówień. Popularyzatorem najzawilszych kwestyj i rzeczy jest p. Wotowski wybornym. Potrafi też umiejętnie wybranemi faktami zaciekawić, a istotnie objektywnem swojem stanowiskiem zjednać sobie posłuch i zaufanie.

Myśl o tem — pisze — że śmierć następuje wskutek tego, że nie umiemy jej zaradzić, że nie wynaleźliśmy środka, któryby jej zapobiegł, jest jak świat starą. Człowiek nie może pogodzić się z tem, że w proch się obróci. Wciąż wierzy, że muszą przecie istnieć jakieś środki i sposoby zwalczające stałość i śmierć... Wiara w nadprzyrodzone jest wrodzoną człowiekowi... Żądza sięgnięcia po za grób i po za prawa natury jest w człowieku chyba tak silną, jak np. zmysł zachowawczy. Przeto też niema dziedziny bardziej podatnej do szarlatanerji i oszustwa niż dziedzina t. zw. nauk tajemnych.

Równie objektywne i racjonalne stanowisko zajmuje p. Wotowski wobec — bardzo ciekawych i bardzo umiejętnie zgrupowanych — zjawisk spirytystycznych, przytoczonych w książce „Duchy i zjawy".

Słusznie bardzo kładzie nacisk na to, że rzekome „duchy" na pytanie tylokrotnie im zadawane: „Co z nami dzieje się po śmierci?" albo odpowiadają ogólnikami albo nie mówią nic; że żaden jeszcze „duch" nie odkrył np. prawa działania jakiejś nieznanej nam siły, nie ułatwił nowego wynalazku i tp. A przecie jedna taka *rewelacja* nietylko byłaby bezwzględnie przekonywającym dowodem obcowania zmarłych z żywymi lecz sprowadziłaby ogromny przewrót w stosunkach świata, miałaby doniosłość większą niż wszystkie nasze dotychczasowe wynalazki...

Oba, nieduże lecz pełne treści, wykłady St. Wotowskiego, zarówno „Tajemnica życia i śmierci" jak „Duchy i zjawy" nietylko mogą żywo zainteresować, lecz rozszerzając widnokrąg wiedzy, ułatwiają rozsądkowi inteligentnego czytelnika zajęcie krytycznego a słusznego stanowiska wobec zagadnień i badań, traktowanych już dziś bardzo poważnie przez świat naukowy.

Czesł. Jankowski.

Do wiadomości osób
życzących spędzić czas nad morzem

Przez grono inteligencji Wileńskiej został wynajęty w GDYNI lokal, składający się z trzech dużych pokoi, w których rozstawiono 10 łóżek. Mogą jechać tak panowie jak i panie. Dogodnie dla familijnych, bo mogą zająć cały pokój.

Pozostaje jeszcze kilka wolnych miejsc: na czerwiec — dla pań i panów, na sierpień — tylko dla panów. Za lokal pobiera się od osoby 70 miljonów m. p. miesięcznie. Można jechać i na 2 tygodnie. Wówczas płaci się 35 mil.

Willa tuż przy stacji, niedaleko od morza. Oprócz lasu, przy którym willa położona, oraz kąpieli morskich i słonecznych na plaży, jadącym zapewnia się szereg ciekawych wycieczek krajoznawczych i morskich.

Wszelkich informacyj udziela, oraz pieniądze za lokal przyjmuje p. d-r. Czarnowski, przy ul. Subocz d. 6-a m. 6, we wtorki, czwartki i soboty od 6—8 godz. wiecz.

Wielka wyprzedaż z rabatem od 15 do 30 proc.

Hurtowo - detaliczny sklep sukienny

W. WIDECKI

Wilno, ul. Niemiecka Nr. 22.

Z powodu planowanego remontu ogłaszo zostało od 19-go maja do 1-go czerwca r. b.

wielka WYPRZEDAŻ

znajdujących się w WIELKIM WYBORZE
różnych angielskich i krajowych sukiennych towarów damskich i męskich z rabatem od 15 do 30 proc.

Na składzie: otrzymane BEZPOŚREDNIO Z ANGLJI materjały na NA KOSTJUMY i PALTA.

Specjalnie na letni sezon.

RABAT od 15 do 30 proc.

RABAT od 15 do 30 proc. RABAT od 15 do 30 proc.

Z dniem 1 Czerwca
wychodzić zacznie w Wilnie
„DZWONNIK"
Chrześcijański tygodnik narodowy poświęcony potrzebom wsi i rolnictwa.

Prenumerata miesięczna 60 groszy.
„ kwartalna 1 zł. 80 gr

Redakcja i administracja:
WILNO, Mickiewicza 4, tel. 2—28.

TEATR POLSKI (Lutnia)
Dziś REMJERA
„Miłość kurtyzany"
Komedja Hay'a.
Początek o godz. 8-ej wiecz.

TEATR LETNI
Dziś
„W noc majową"
Operetka Reichweina
Początek o godz. 8-ej wiecz.

Jutro o godz. 4 p. p. przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych
„Madame Pompadour"
Operetka Falla.

— **Dyrekcja gimnazjum męskiego klasycznego im. J. Słowackiego** w Wilnie zawiadamia, że kancelarja przyjmuje podania do klas I, III, IV, V-ej od godz. 16-ej do 18-ej codziennie do 15-go czerwca b. r. (M. Pohulanka 11). Terminy egzaminów będą ogłoszone w Gimnazjum 15-go czerwca b. r."

— **Zlot „Sokoła" w Wilnie.** W chwili wielkiego zainteresowania się całego społeczeństwa Polskiego sprawą Ziem Wschodnich, skąd coraz częściej dochodzą do nas odgłosy napadów i rabunków, w chwili, kiedy Sowiety wtrącają się bezczelnie w nasze sprawy wewnętrzne, jakoby w imię obrony ludności niepolskiej, zamieszkującej wschodnie rubieże Rzeczypospolitej — Sokolstwo Polskie urządza w dniu 8 i 9 czerwca swój doroczny zlot w Wilnie.

W tej starej, najdalej na wschód wysuniętej placówce kultury polskiej, chce Sokół przeprowadzić rewję sił swoich, pokazać niezliczonym wewnętrznym i zewnętrznym wrogom Rzeczypospolitej, jaką jest obecnie nasza siła narodowa, wyrazicielem której jest także i Sokolstwo Polskie.

Sokolstwo Polskie powstało przed 55 laty w chwili największej depresji i upadku ducha narodowego po powstaniu listopadowem. Zadaniem jego w chwilach niewoli naszej Ojczyzny było urabianie ducha narodowego, a zarazem tężyzny fizycznej. Po odzyskaniu niepodległości państwowej: Polski, zadaniem Sokoła stała się też praca dla państwa.

Organizacja Sokoła jest następująca Gniazda albo towarzystwa gimnastyczne „Sokół" łączą się w okręgi, okręgi w dzielnice. Związek Sokolstwa Polskiego obejmuje następujące dzielnice: Mazowiecką, Małopolską, Krakowską, Śląską, Wielkopolską, Pomorską i francuską, w skład której wchodzą przedstawiciele wychodźtwa Polskiego we Francji.

Zloty Sokole, urządzane co roku (w r. ub. w Cieszynie) mają wielkie znaczenie państwowe, bo wykazują siły zorganizowane Polski tam, gdzie nas lekceważą, lub podają w wątpliwość stan naszego posiadania.

Dlatego też Wilno, siedziba gniazda Sokolego (zał. w r. 1908) jest obecnie najodpowiedniejszem miejscem dla zlotu Sokoła.

Protektorat objął p. Marszałek Senatu W. Trąpczyński.

Program oprócz 2-dniowych ćwiczeń, obejmuje także zwiedzanie miasta i jego okolic.

— **Wystawa Jana Bułhaka.** Dnia 4 czerwca odbędzie się w „Ognisku" akademickiem (ul. Wielka Nr. 24) otwarcie pierwszej wielkiej wystawy obrazów fotograficznych Jana Bułhaka.

— **Kwesta na rzecz „Domu Pracy".** Zarząd Polskiego Kuratorjum nad Biednymi w Wilnie otrzymał zezwolenie na urządzenie kwesty ulicznej, na rzecz „Domu Pracy" tego Kuratorjum w dniu 25 b. m. od godz. 9 do godz. 11 w lokalach, ulicach miasta, teatrach, kinach, restauracjach i t. p.

Zarząd uprzejmie prosi Szanowne Panie Kwestarki, o wzięcie udziału w kweście i łaskawe przybycie w sobotę 24 maja między 4 a 8 g. do mieszkania p. Zofji Hortingh, ul. Tatarska Nr. 19 m. 1, dla otrzymania puszek, skarbonek i legitymacyj.

— **Komitet meksykański** w Warszawie podaje do wiadomości, że notatki umieszczone w pismach poznańskich i krakowskich o werbunku rekrutów do armji meksykańskiej nie mają żadnych podstaw.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

— „Nowości Literackie". „Ukazał się Nr. 21 „Wiadomości Literackich". Na jego treść składają się: wiersz A. Słonimskiego „Żołnierz nieznany", wywiad ze znakomitym podróżnikiem polskim, gen. B. Grąbczewskim, dalszy ciąg noweli W. Grubińskiego „Odwiedziny", korespedencja teatralna z Paryża E. Breitera, artykuł K. Irzykowskiego „Talent jako fetysz", artykuły informacyjne o współczesnej liryce angielskiej, o dwóch wybitnych prozaikach francuskich, Hample i Giradoux, o nowej sztuce Pirandella, o znanym autorze rosyjskim, W. Skiedowskim. Całą stronę poświęcono recenzjom z książek. Prócz tego numer zawiera zwykłe rubryki, z „Książkami najgorszemi" na czele, jest obficie ilustrowany i liczy 6 stron druku."

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Polski.** (Lutnia). Dziś premjera doskonałej komedji węgierskiej Hay'a „Miłość kurtyzany". Komedja obfituje w humor i sentyment — a zabawne sytuacje niewątpliwie zajmą widzów.— Sztuka miała ogromny sukces w Warszawie i Krakowie. Młodych grają: Perzanowska, Chojnacka i Rzęcki — starą gwardję reprezentują Jasińska, Molska, Frenklówna, Kijowski, Kleszczyński i Wyrwicz. Reżyseruje K. Tatarkiewicz.

— **Teatr Letni.** Wspaniale wystawiona na scenie teatru letniego barwna i melodyjna operetka Reichweina „W noc majową" wypełni repertuar dni najbliższych. W wykonaniu ról główniejszych biorą udział Grabowska, Józefowiczowa, Dowmunt, Detkowski i Sawicki. Wystawa nowa. W przygotowaniu operetka Lehara „Frasquita".

— **Z opery.** Premjera oper „Cavaleria rusticana" i „Pajace"— zapowiedziana została na wtorek 27 b. m. Przygotowania do wystawienia tych oper prowadzone pod sprężystą reżyserją p. Ludwiga — dobiegają końca. Obsadę opery „Cavaleria rusticana" tworzą J. Korsak-Targowska, K. Dembowski, A. Ludwig, Pastówna; w „Pajacach" — Krużanka, Stępniowski, Romanowski, Różyński, Kopciuszewski. Chóry wzmocnione. Dekoracje wykonane we własnych pracowniach teatralnych, oryginalne i odznaczają się wielką pomysłowością. —

— **Przedstawienie popołudniowe** w Teatrze Letnim Jutro w niedzielę o g. 4 p. p. ukaże się po raz 27 po cenach zniżonych operetka Falla „Madame Pompadour" z Grabowską, Józefowiczową, Dowmuntem i Marjańskim w rolach głównych.

— **Teatr „Reduta"** w Wilnie. Zespół eksperymentalnego teatru „Reduta" udaje się na kilka miesięcy w podróż propagandową po całej Polsce z szczególnem wyróżnieniem ziem wschodnich Rzeczypospolitej. Na zaproszenie Dyrekcji Teatrów Wileńskich „Reduta"—gościć będzie również w ciągu trzech dni 27—29 maja. Przedstawienia odbędą się w Teatrze Polskim „Lutnia" według następującego programu: We wtorek 27 b. m. o godz. 8 wiecz. „Pochwała wesołości" widowisko muzyczne w układzie L. S. Schillera (sielanki, śpiewy kontuszowe, piosenki ułańskie, Satyry A. Barthelsa, śpiewy ludowe). W środę 28 b. m. o godz. 7 w. „Pochwała wesołości", o g. 9 w. „W małym domku"—Rittnera. W czwartek 29 b. m. o g. 4 p. p. „Pastorałki", o g. 8 w. „Wielkanoc". Bilety już są do nabycia w kasie zamawiań Teatr Polski (11—1 i 3—9).

— **Popołudniówka.** Dnia 25 maja w niedzielę o 4 p. p. w Teatrze Polskim (sala „Lutnia") odbędzie się przedstawienie dla młodzieży, na program którego złożą się 2 jednoaktówki. W. Stanisławskiej: „Resurecturi" obrazek z roku 1919 i „Jadwiga" scenka średniowieczna, odegrana przez uczniów i uczenice seminarjów nauczycielskich. Dział koncertowy wypełni chór seminaryjny pod kierunkiem p. Gawrońskiej. Bilety nabywać można w kasie „Lutni" codzień od g. 11—1 pp. i od g. 3 do wieczora.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Pożar z ofiarami.** Dnia 18 b. m. o godzinie 15 we wsi kołomyi gm. Mikołajewskiej pow. Dziśnieńskiego wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spalił się dom mieszkalny na szkodę Anny Czeczałowej. W płomieniach zginęło dwoje małoletnich dzieci.

— **Znowu chłopiec zginął.** Ksiądz Jaroszewicz (Mostowa 12) powiadomił policję o zaginięciu jego wychowańca ucznia gim. Zygmunta Augusta 13 letniego Edwarda Jaroszewicza. Poszukiwania zaginionego nie dały pomyślnych rezultatów.

— **Brak dozoru.** Dnia 23 b. m. 3 letnia Bluma Łabonówna (Żmudzka 6) siekierą odrąbała palce lewej ręki.

Lekarz pogotowia poszkodowanej udzielił pierwszej pomocy.

— **Pobicie.** Dnia 22 bm. przez niewyjaśnionych sprawców kamieniem rozbito głowę studentowi 23 letniemu Abramowi Pupkiewiczowi (Makowa 3). Pogotowie poszkodowanemu udzieliło pomocy.

— **Nieostrożność.** Dnia 23 bm. 16 letnia Helena Suchodolska (Nieświeska 8) przez nieostrożność upadła ze schodów do piwnicy łamiąc sobie nogę. Pogotowie odwiozło chorą do szpitala św. Jakóba.

ZE SPORTU.

— **Towarzystwo Wioślarskie** w Wilnie. Uroczyste otwarcie przystani połączone z chrztem 9 nowych łodzi i spuszczeniem ich na wodę odbędzie się jutro w niedzielę 25 b. m. o godz. 11 rano punktualnie.

Wstęp na przystań tylko dla członków T-wa, ich rodzin oraz dla zaproszonych gości. Po skończonej uroczystości nastąpi wspólna wycieczka do Werek statkiem.

Z CAŁEJ POLSKI.

— **Wycieczki do Polski.** Rok bieżący zapowiada się całym szeregiem wycieczek studentów. Naczelny Komitet Akademicki został zawiadomiony o następujących wycieczkach do Polski.

Dnia 24 b. m. przyjeżdża do Warszawy wycieczka studentów-medyków z Uniwersytetu w Tartu (Dorpat) pod przewodnictwem profesora d-ra med. Talvicka. Przyjęcie dla gości organizuje Koło Medyków U. W. przy łaskawej pomocy pana dziekana wydziału lekarskiego prof. Czubalskiego. Wycieczka ta w następnych dniach zwiedzi Kraków i wyjedzie z granic Rzeczypospolitej do Czech, Austrji i Węgier. Poczem w drodze powrotnej zajedzie do Lwowa i Wilna.

Drugą z kolei wycieczką będzie wycieczka młodzieży fińskiej; jej delegat p. Eero Saxell specjalnie przyjechał do Warszawy dla zorganizowania przyjęcia u nas. Wycieczka fińska przybędzie do Warszawy 10 czerwca, poczem pojedzie do Krakowa, Lwowa i Wilna.

Prócz tego 6 wycieczek, wyruszających z Helsingforsu w czerwcu dla odbycia podróży zagranicznych, zawita w przejeździe do Warszawy i pobędzie tu po parę dni. Ogółem w czerwcu będziemy gościć 390 Finów.

Na koniec czerwca zapowiedzianą jest wycieczka młodzieży szkolnej w Estonji, wycieczka profesorów i studentów geografów z Węgier, wycieczka studentów chemików z Estonji, studentów politechniki z Rumunji.

Na lipiec projektowane są wycieczki studentów Politechniki w Zurychu i Ecole des Beaux Arts w Paryżu.

ZE ŚWIATA.

— **Straszny wybuch wulkanu.** O wybuchu wulkanu w Kilaun (wyspy Hawajskie) podają dzienniki następujące szczegóły: wybuch ten był jednym z najgwałtowniejszych jakie kiedy obserwowano. Wulkan wyrzucił olbrzymie masy płynnej lawy. Masy wody, które spadły na ziemię były tak obfite, że olbrzymie terytorja zostały zalane. Ilu ludzi straciło życie, nie można było dotychczas ustalić, gdyż wszelkie połączenia telegraficzne są przerwane.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

— **P. K. O. obniża opłaty od przekazów czekowych.** Na wniosek prezesa P. K. O. komitet dyrekcyjny postanowił od 1 czerwca obniżyć prowizję od przekazów czekowych, opiewających na sumy ponad 500 złotych do 2 pro mille, od sum do 500 zł. pobierana będzie prowizja w wysokości 3 pro mille.

— **Stan zasiewów.** Przez cały kwiecień utrzymywała się na całym obszarze Rzeczypospolitej niska temperatura, wykazując odchylenia dla przeciętnej całego miesiąca poniżej od 1,5 do 2,0 a na północno — wschodzie do 3,0.

Temperatura przeciętna, nie przekraczająca w pierwszej dekadzie 5,50, w drugiej dekadzie utrzymywała się prawie na tym samym poziomie, w trzeciej zaś wzrosła nieco, nie dosięgając jednak 9,0 jednocześnie na północno — wschodzie w końcu miesiąca daje się zauważyć znaczne obniżenie temperatury, gdzie przeciętna dzienna spadała poniżej 0.

Trwała pokrywa śnieżna znikła w końcu marca, jednakże w kwietniu zdarzyły się opady śnieżne, które w południowej i północno—wschodniej części kraju pokrywały pola cienką warstwą. Naogół ilość opadów w kwietniu była w województwach zachodnich bliska normalnej, w województwach centralnych i wschodnich niższa, w południowych zaś wyższa od normalnej.

Przeciętny stan zasiewów ozimych dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych następujący: Pszenica 3,3. Żyto 2,9 Jęczmień 2,5 Rzepak 2,7, Koniczyna 3,2. Naogół pszenica przezimowała lepiej, gdyż stan jej na obszarze całej Polski był przeciętny lub bliski przeciętnego. Stan żyta w porównaniu z przenicą był gorszy, gdyż tylko w województwach wschodnich i południowo-wschodnich zasiewy przedstawiały się przeciętnie, na reszcie zaś obszaru Rzeczypospolitej Polskiej stan żyta był znacznie niższy od średniego.

— **Horoskopy eksportowe do Rosji.** Z Berlina donoszą: Eksport towarów włókienniczych do Rosji jest obecnie bardzo utrudniony. Prezes estońsko-rosyjskiej izby handlowej, który powrócił obecnie z Rosji oświadczył, iż sowieckie trusty włókiennicze pracują obecnie ze znacznym deficytem, kupcy moskiewscy są zdania, że rząd sowiecki będzie zmuszony na jesień zezwolić na wwóz większej ilości towarów włókienniczych. Z kół miarodajnych stwierdzają, iż rząd sowiecki odniesie się przychylnie do ewentualnych propozycyj kupców zagranicznych, którzy zamierzają ciepłe towary eksportować do Rosji.

— **Podatek dochodowy od uposażeń.** Ministerstwo skarbu zarządziło, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę był w czerwcu r. b. dokonany w dotychczasowym trybie według skali ustalonej dla potrąceń podatku w m. maju r. b. i ogłoszonej w Nr. 96 Monitora Polskiego z dnia kwietnia r. b.

WILEŃSKA GIEŁDA

urzędowa 23 maja b. r.

Czeki:

Paryż	0.29

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 23 maja b. r.

Gotówka:

Dolary Stanów Zjednocz.	5.18

Czeki:

Belgja	24.08—2
Holandja	19
Londyn	22.50—22.
New-Jork	5.18—5.
Paryż	28.22½—2
Praga	
Szwajcarja	
Wiedeń	7
Włochy	22.92½—22
Miljonówka	0.40
Pożyczka złota	7.1
Pożyczka dolarowa	2.95—2.
Bony złote	0.63—0.

Redaktor
Stanisław Mackiewicz.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA
Kresowego Związku Ziemian
Zawalna Nr 1, telef. 1-47.
Zakres działalności:
Zakup i sprzedaż prod. rolnych
Generalna Reprezent. Gł. Urz. Żywnościow.
Sprzedaż mąki żytniej.
Skład paszy
Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siana, słomy.
Własne piekarnie
Wypiek chleba ze sprzedażą detaliczną we własnych sklepach (Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22).
Wypiek chleba dla szpitali, internatów, ochron, przytułków i t. p. instyt.
Dostawy rządowe
Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowemi w dostawie produktów rolnych.
Składy towarowe z bocznicą kolejową
Róg ul. Targowej i Szkaplernej telefon 4-62.
Własny tabor przewoz.

UWAGA!!
Żądajcie we wszystkich aptekach i składach aptecznych jedynie **niezawodnych Środków:**
TANATOL'u przeciw karaluchom i prusakom
ORWIN'u przeciw myszom i szczurom
MOGIL'u przeciw pluskwom
a przekonacie się, że są najskuteczniejsze. W użyciu od 1911 r. w kraju i zagranicą Lab. Chem. Kosm. J. SROCZYŃSKI i S-ka Warszawa, Złota 23.

Każdy właściciel domu, lokator, sublokator
kupić musi przed 1-szym czerwca r. b.!!
Opracowaną podług ostatecznego brzmienia na podstawie „Dz. U." R. P.
Ustawę o ochronie lokatorów.
Wydaną nakładem druk. J. Bajewskiego w Wilnie.
Do nabycia wszędzie.

Najtańsze zródło zakupu!!!
OWSA siewnego
OWSA karmowego
OTRĄB
SIANA
SŁOMY
MĄKI razowej
MĄKI pytlowej
SŁONINY
SUPERFOSFATU
w Spółdzielni Rolnej
Kresowego Związku Ziemian
ZAWALNA 1. TEL. 1-47

EXPELLER
Zdrowia pierwszorzędnej jakości z gumowym korkiem zastępuje w zupełności oryginalny Richtera
Próbne paczki poczt. za tuzin 4.80 złp. za tuzin
J. G. KOŚCIŃSKI Specjalności farmac. — Poznań 5.

Tańców
modernistyczno-salonowych
daje lekcje przybyły w Warszawy
Ryszard Sobiszewski
Zapisy w Hotelu „Georges" od 4 do 6 w.

Przetarg.
Kierownictwo Rejonu Intendentury w Lidzie rozpisuje nieograniczony przetarg publiczny na arendacyjną dostawę mięsa dla oddziałów Garnizonu Lida, Mołodeczno i Wołkowysk — w czasie od 1 lipca 1924 r. do 31 grudnia 1924 r.
Otwarcie ofert nastąpi w Kier. Rej. Int. Lida dnia 20 czerwca r. b. o godz. 11-ej.
Bliższych informacyj o warunkach dostawy i obowiązujących przepisach zasięgnąć można w godzinach urzędowych w Kierownictwie Rej. Int. Lida ul. Dworcowa budynek b. Monopol.
Kierownik Rejonu Intendentury
L. dz. 3098/Int. II.

Kamienie do ostrzenia kos z naturalnego kamienia
Po nadesłaniu 300 złotych do Banku Handlowego w Warszawie, otrzymacie natychmiast, o ile zapas starczy, franco wagon lub parowiec Warszawa, 20 skrzyń po 72 stuk, 26 cm dług. dobrze oprawionych kamieni do ostrzenia kos marki „KOSA PRZEZ „P" (Poukka)
Bliższych informacji w jęz. rosyjskim lub niemieckim udziela: Fabrykant G. R. W. Zilliacus, Maringatan 4 B. Helsingfors, Finlandja.

Baczność
Młodzi inteligentni i energiczni ludzie mogą mieć stały zarobek
Szczegóły w Administracji „Słowa"

Mleczarnia Felicji Kiernowiczowej
ul. Dominikańska róg Niemieckiej (Hotel Europejski)
POSZUKUJE STAŁYCH DOSTAWCÓW **Mleka.**

Flance warzywa i kwiatów
Poleca „Sklep Rolniczy" Szwarcowy I (Wielka 15)

D-rzy
Bujalski, Obiezierski i Waszkiewicz
iokują położnice i chore z cierpieniami kobiecemi w Zakładzie położniczym: ul. W. Pohulanka 31.

Dr. Czesław Koneczny
Chirurgja jamy ustnej choroby zębów, sztuczne zęby. Wojskowym i urzędnikom na raty Mickiewicza 11 (gdzie kino) od 10 do 12½ i od 4 do 6½

D-r M. Mienicki
ul. Wileńska 34 m. 3, choroby weneryczne skórne (leczen. sztucz. nem słońcem górsk) Przyjmuje od 4-7

Akuszerka
z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Doświadczona **modystka** potrzebna do wieczornych zajęć. Subocz 19 od 12—3 i od 7-9 wiecz.

Potrzebne dwa lub trzy pokoje w śródmieściu. Szczegóły podać: Włocławek, Kordos Przechodnia 4 tel. 90.

Poszukuję pożyczki 3000 złotych. Gwarancja pewna. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, tel. 222.

Potrzebny budynek na warsztat mechaniczny ewentualnie duża szopa. Włocławek Kordos.

Skradz. paszp. wyd. przez Star. pow. na im. Adama Baranowskiego oraz legit. na konia i pieniądze, zam. wieś Sokoły gm. Małosokczeńskiej, uniew. się.

Zgub. książkę wojskową wyd. przez P.K.U. Wilno na imię Michała Zdanowskiego zam. w m. Kaciańskiej ziemi Wileńskiej. Uniew. się.

Werki
Pensjonat P. B. Krzyżanowskiej otwarty. Pokoje umeblowane z całodziennem utrzymaniem. Szczegółowe informacje Zarząd P.B.K. ul. Jagiellońska 9 od 11 do 1

POKÓJ
do wynajęcia dla samotnego.
Popławska 8—1.

Wydawca w zastępstwie współwłaścicieli — Stanisław Mackiewicz.
Drukarnia J. Bajewskiego, Sawicz.